



## Z Kółek rolniczych z księstwa.

Patron Kółek p. Raszewski ogłasza w „Poradniku Gos.” co następuje:

Wobec stosunków, jakie wytworzyły się wskutek odrodzenia naszej ukochanej Ojczyzny Wielkopolska Izba Rolnicza obejmuje pieczę nad całym naszym rolnictwem szczególnie zaś nad małorolnym. Wskład jej pracy wchodzi wszystkie dotąd przez Radę Patronatu Kółek rolniczych obejmowane działy, mianowicie: dział hodowli, ogrodnictwa, kursów szkół. Izba rolnicza będzie opłacała biuro oraz instruktorów itd. Dla Patronatu pozostaje dział oświatowy, kulturalny, zakładanie Kółek, zajmowanie się niem, i co najważniejsze: przestrzeganie aby wszędzie dopełniono zamierzonych w obec Kółek zadań, a wreszcie podnoszenie nowych projektów w interesie gospodarzy, a mianowicie wskazywanie Izbie rolniczej okolic i wsi, gdzie i jakich potrzeba meljoracji, koperatyw itp. Urządzenie Patronatu, jak: urząd Patrona, Wicepatronów, prezesów pozostają w swej mocy. Pod tym względem nic się nie zmienia.

Organ Kółek rolniczych „Poradnik Gospodarski” przeszedł z dniem 1. października 1919 także na własność Izby rolniczej i będzie od 1. stycznia 1920 roku także organem tejże Izby bez zmian w redakcji. (Adres: Poznań, ulica Mickiewicza 33.)

## Sprawy polskie.

### Zjazd adwokatów polskich.

W Warszawie odbył się w ubiegłym tygodniu zjazd adwokatów, na który przybyło 350 delegatów ze wszystkich dzielnic Polski.

### O polski przemysł zabawkowy.

Polski przemysł ludowy a w szczególności jego dział zabawkarski wzbudza stale wzmagające się zainteresowanie zagranicy. Ostatnio sprawę możliwości eksportu z Polski zabawek przemysłu ludowego badał holender p. A. P. Prins prof. Ateneum w Hadze.

P. Prins wyroby zabawkarskie naszego przemysłu ludowego stawia ogromnie wysoko i przepowiada im szeroki zbył w Holandji, która z samych Niemiec przed wojną sprowadzała zabawek rocznie za 40 000 000 marek. P. Prins starał się skompletować zbiór wzorów zabawek polskiego przemysłu ludowego zamierza wystawić go w Hadze, Amsterdamie i Rotterdamie. Nasze wytwórnie zabawek powinny we własnym interesie zainteresować się tą sprawą, nadsyłając do minist. przemysłu i handlu na ręce referenta do spraw Holandji wydziału konsularnego p. Skibniewskiego szczegółowe cenniki oraz o ile możności gotowe wzory zabawek.

### Petroleum w Polsce.

Wiadomo jak bogate są w Galicji zasoby nafty. Od dawna różne towarzystwa, krajowe i zagraniczne wyzyskują to bogactwo. Obecnie toczą się w Warszawie narady co do cen za naftę, sprzedawaną w kraju i za granicą. Przedstawiciele rządu polskiego biorą w nich udział, albowiem republika polska przez przyjęcie wielkiego zakładu do odbenzynowania nafty w Drohobyczu, ma w ręku największy kontygent nafty na wywóz i zamierza także ze względu na wielkie zapotrzebowanie pieniędzy dla państwa, okoliczność tę

Kawery de Montepin.

## Czarne dusze.

POWIEŚĆ

(209)

(Ciąg dalszy.)

— Dotknięty jest głęboko! — rzekł Filip do matki. — Co się z nim stanie, jak się dowie, że Gabryela była córka hrabiego de Vadans...

— Umrze, być może — odrzekła baronowa. — Obyś, matko, była dobrym prorokiem! Tęby znacznie zwiększyło sukcesy!

Vendame, wyszedłszy z wili, udał się prosto do merostwa w Bry-sur-Marne.

Stosując się do rozkazu Gilberta, zgłosił się do sekretarza, który powitał go pytaniem:

— Czego pan sobie życzysz?

— Przychodzę w interesie aktu zejścia mojej siostry Gabryeli Vendame...

— To dobrze... Za chwilę wystany zostanie tam lekarz. Jesteśmy uprzedzeni, wiemy o co chodzi. Jesteś pan przysłany przez doktora Gilberta, nieprawdaż?

— Tak.

— Nie potrzebujesz się pan niczem zajmować. Deklaracja już jest złożoną

— Ale muszę uprzedzić tam, o którym czasie przyjdę zabrać ciało...

— To słusznie. Powróć pan tu za godzinę.

Vendame wyszedł z merostwa i szukał jakiegoś szynku, aby w nim czas zabić przez tę godzinę.

Sekretarz posłał po doktora Laubet, Ten ostatni przybył wkrótce.

— Mamy śmierć, doktorze — rzekł mu sekretarz. — Domyślałem się tego... u baronowej de Garennes, nieprawdaż?

wyzyskał. Jednakże główną rzeczą będzie dla eksportu nafty poprawa obecnych stosunków komunikacyjnych w Polsce.

## Uchwały robotników warszawskich.

W ogromnej sali Filharmonji w Warszawie odbył się w zeszłym tygodniu wiec robotniczy, który powziął następujące znamienne uchwały:

1) Widząc, że wszystkie partje się dziś kłócą, a Polska na tem cierpi my, ludzie pracy, postanawiamy wszyscy, bez względu na przynależność partyjną, zorganizować się, aby osiągnąć pokój wewnątrz kraju i dobrobyt ogólny;

2) dla poprawienia bytu robotnika i dla dobra Polski żądamy pracy nie chcemy zapomóg, bo robotnik polski nie jest dzieciem; żądamy uruchomienia warsztatów pracy i takiego zarobku, któryby pozwolił wyżywić nasze rodziny;

3) domagamy się, aby nareszcie zostały zniesione tak zwane „ogonki” — ta potrójna plaga: cielesna, duchowa i społeczna;

4) jako środków naprawy dla usunięcia nędzy, która nas penuje, żądamy wprowadzenia pracy akordowej, spółek zarobkowych i powszechnego obowiązku pracy. — Prawo polskie winno zobowiązywać wszystkich do pracy,

5) potępiamy łapownictwo i paskarstwo. — Dla tego domagamy się wprowadzenia wolnego handlu;

6) nie ufamy tym wszystkim, — którzy bałamuca robotnika i basują mu, a sami na plecach biednych wypływają. Wyrażamy zaufanie naszemu ojcu ks. Oraczewskiemu, który nikomu nie schlebia, — a biednym prawdziwie pomaga.

Bądźmy zawsze stać przy nim wytrwale.  
Niech żyje Polska pracy, zgody i sprawiedliwości.

## Prześladowanie ewangelików w Polsce?

Aż się oczom wierzyć niechce, a jednak czyta się taki nagłówek czarno na białym w odezwie niemieckiej organizacji plebiscytowej z Olsztyna. Najgorsze zaś jest to, że cały ten stek kłamstw, niedorzeczności i fałszów ogłasza się przez biuro Wolffa Niemcom i całemu światu. Niczego bowiem udowodnić Niemcy nie mogą z tego, co w swej odezwie twierdzą. O prześladowaniu religji ewangelickiej, o zamykaniu kościołów pastorów i t. p. w Polsce ani w przybliżeniu mowy być nie może. Tę Polska nigdy nie czyniła, czego dowodem dzieje narodu szlachetne nad wyraz pod tym względem i czynić niechce i nie może tem mniej dziś, gdy oczy całego świata na Polskę zwrócone, gdy przygarnąć chcemy braci naszych mazurskich i śląskich do serca macierzy ojczyzny. Chodzi tu o urabianie opinji dla plebiscytu i to środkami nad wyraz niegodziwymi.

## Sprawy polityczne

### Rządy jeneratów w Rumunji.

Rumuńskie biuro prasowe donosi z Bukaresztu, że nowy rząd utworzył się nadspodziewanie szybko pod przywództwem prezydenta Woltoianu. Rząd składa się przeważnie z jeneratów. W oświadczeniu

— Tak

— Panna do towarzystwa baronowej... Młoda dziewczyna, którą leczyłem, ale bez nadziei wyratowania. Umarła na hipertrofię serca.

— Przystąpisz pan natychmiast do legalnego stwierdzenia śmierci, gdyż żądają upoważnienia przewiezienia zwłok do jej rodzinnej okolicy.

— Idę, idę. Daj mi pan proszę blaakiet do aktu zejścia.

— Oto jest.

Niedługo potem doktor wchodził do wili. — I cóż, kochany doktorze, pańskie przewidywania sprawdziły się aż nadto ściśle, niestety! Biedne dziecko odało ducha o północy.

— Wszystko, czem tylko nauka rozporządza, zostało użyte, lecz nigdy nie miałem na seryo nadziei. Śmierć była nieuniknioną.

— Przychodzisz pan jako lekarz merostwa?

— Tak.

— Zaprowadzę pana do żalobnego pokoju.

— A to po co? — odrzekł stary doktor — Wiem lepiej, aniżeli ktokolwiek bądź co o tem myśleć! Podpiszę papier i odniosę go.

— Pan wiesz, że żądają przewiezienia zwłok od Nanteuil-le-Haudoin?

— Wiem, i obiecuję pani uczynić wszystko, żeby jak najprędzej zabrano stąd ciało.

— Jesteś nieoceniony, kochany doktorze... Przyjmij to, jako słabe uznanie twoich starań.

I baronowa wsunęła bilet pięćset frankowy w rękę lekarza, który odszedł olśniony tak wielką szczodrością, zaniósł papier do merostwa, i nastawał, ażeby ciało zabrane zostało jak najprędzej, ponieważ rozkład jest nieunikniony.

Po upływie godziny Vendame powrócił do domu gminnego.

## Ratyfikacja pokoju przez Japonję

Z Tokio donoszą, że wydział pokojowy mentu japońskiego ratyfikował układ pokojowy.

nowego rządu przewidziano między innymi, że rząd uważa za swe zadanie podtrzymać swe dotychczasowe stosunki z sprzymierzonymi z zachowaniem godności i praw Rumunji.

## Niemcy opróżniają Szlezwik.

Jak donoszą z Kopenhagi, nastąpi opróżnienie Szlezwiku i Holsztyna stosownie do par. 109 umiwersalskiego w pierwszym i drugim okręgu najpóźniej 25 października. Gosowanie w pierwszym okręgu będzie miało miejsce najpóźniej 15 listopada.

## Odbudowanie Francji.

Według gazet francuskich odbudowane być mają 6145 kilom. dróg. Koszta obliczają na 70—80 milionów franków. Z mostów nad Somą jest pięć już w użyciu. Przy kanale Sommy i przylegających drogach wodnych postępują prace rażmo. Prawdopodobnie w niedługim czasie kursować znów będą nim statki.

## Kijów znów w ręku bolszewików?

Ze Lwowa telegrafują, że Kijów zajęli bolszewicy. Armja ochotnicza jan. Denikina się w popłochu na południe.

## Blokada Bałtyku.

Jak wiadomo, konferencja pokojowa wysłała dawno do rządu niemieckiego notę, stwierdzającą, że jeżeli Niemcy nie usłuchają roszczeń wersalskich co do opuszczenia prowincji nadbałtyckich przez Niemców, natenczas czwórporozumienie rozpaństwowcze kroki przeciwko Niemcom i stało się zapowiedziano.

Ponieważ część t. zw. żelaznej dywizji niemieckich niezastosowała się do wezwania rządu niemieckiego i nie opuściła prowincji nadbałtyckich, czwórporozumienie zarządziło blokadę Bałtyku. Okręty niemieckie napotymane na morzu czwórporozumienie konfiskuje.

Admiralicja niemiecka wezwała niemieckie okręty wojenne i handlowe, ażeby natychmiast udały się do najbliższych portów.

Blokada Bałtyku wywarła w całym świecie wielkie wrażenie, Kupiectwo gdańskie ubolewa, blokada wyrządza mu szkody niepowetowane. Dobro czwórporozumienie zamierza urządzić atak na Rygę.

Flota angielska stojąca około Rygi wypłynęła pełne morze z niewiadomym celem.

Gdańsk oczekuje w tych dniach węgla i żywności. Dowóz artykułów tych niezbędnych dla Gdańska obecnie niemożliwy.

Gazety niemieckie donoszą że jenerał niemiecki hr. Goltz wezwał wojska niemieckie walczące w Rumunji do opuszczenia prowincji nadbałtyckich. rażają one nadzieję, że i druga część t. zw. dywizji żelaznej zastosuje się do tego wezwania.

— Powróć pan do pani de Garennes — sekretarz — i uprzedź ją, że nabożeństwo odbędzie się dziś o czwartej.

— Ale panie — zauważył Vendame — nabożeństwa nie ma być tu wcale.

— Chciałem powiedzieć, przeniesienie. Trzostanie złożoną tymczasowo w podziemiu, w wozie wozu furgonu przedsiębiorstwa pogrzebowego.

Vendame bez straty czasu powrócił do wili. — Powtórzył to, co mu powiedziano w merostwie.

— Poczem prosił, ażeby mu pozwolono wejść do pokoju zmarłej.

Wobec ciała bez życia Gabryeli, padł na kolana i płakał. Uczucie niemal podobne do wyrzutów sumienia zaczęło ogarniać tę duszę z bóla.

LVIII.

O czwartej po południu karawan stanął przed domem wilonem wili i trumna z ciałem Gabryeli została w nim złożoną.

Baronowa i Filip w towarzystwie domowych i żących i Juliana Vendame postępowali za kazaniem Trumnę wstawiono do tymczasowego grobu cmentarzu Bry-sur-Marne.

Po zamknięciu drzwi grobu Filip, zwracając się do Juliana, zapytał:

— Kiedy furgon ma przybyć?

— Dziś wieczór o dziewiątej, panie baronie, oczekiwał w Bry na jego przybycie.

— Odwieszysz ciało aż do Nanteuil.

— Naturalnie.

— Dobrze. Pojutrze będę z powrotem w Warszawie.

— Powrócę mniej więcej w tym samym czasie panie baronie...  
Po zamianieniu tych słów pan de Garennes z matką powrócił do wili.

## Austria przed bankructwem,

Czeskie Biuro prasowe donosi z Wiednia: Kanclerz Dr. Renner oświadczył deputacyi przemysłowców, że wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, w jak groźnej sytuacji finansowej i gospodarczej znajduje się niemiecka Austria. Niebezpieczeństwo bankructwa zbliża się nieodwołalnie.

## Paderewski w Londynie.

Z Londynu donoszą, że bprzysł tam prezydent ministrów Paderewski i odbył ważne narady z Lloydem Georgiem w sprawie Galicji wschodniej oraz przeprowadzenia zimowej kompanji polskiej przeciw bolszewikom.

## W przededniu wielkiej ofensywy antybolszewickiej.

Donoszą z Paryża, że według ostatnich wiadomości z Odessy zanoszą się na ogólną ofensywę przeciwko Rosji bolszewickiej. Znaczna ilość amunicji została wyładowana w Odessie. Mikołajewie i w Chersonie. Cztery koalicyjne eskadry zostały oddane do dyspozycji gen. Denikina i Petlury.

## Wiadomości z bliska i z daleka

Kępno, dnia 21. października 1919.

— Pod zarzutem zdrady stanu stawali w piątek, dnia 17 bm. przed radzwoyczajnym sądem wojennym w Kępnie jako oskarżeni gospodarz Antoni Moś oraz syn gosp. Józef Juszczyk, oboje z Kuźnicy skak.

Ze względu na w dniach najbliższych wydać się mającą amnestję na mocy układu pomiędzy Polską i Niemcami wedle której wszelkie toczące się polityczne sprawy będą umorzone, rozprawy odroczone.

Oskarżeni znajdują się na stopie wolnej co przemawia zatem, że podstawy oskarżenia o tak ciężką zbrodnię kruchemi być muszą.

— Skradziono w nocy z piątku na sobotę 17 bm. z stajni majątności Grembanin pod Kępem 1 parę koni wartości 10 tys. marek. Po złodziejach nie ma dotąd śladu.

— Dalsze podwyższenie cen maksymalnych na środki opałowe. Wskutek weszłej w życie od 1-go października 50 procentowej zwwyżki taryf towarowych musiały także podwyższone zostać ceny maksymalne na racjonowane środki opałowe i to: na węgle o 0,45 fen., na brykiety o 0,42 fen., na koks o 0,45 fen.

To podwyższenie pokrywa jedynie większe koszty przewozowe.

— Następujący poufny okólnik rozsyłają władze niemieckie do swych podwładnych:

Wiadomo, że Polacy rozdają urzędnikom statystyczne formularze w celu stwierdzenia, czy są gotowi wstąpić do polskiej służby. Rząd pruski nakazuje wszystkim urzędnikom — także nauczycielom i nauczycielkom — ażeby pod żadnym warunkiem podobnych oświadczeń nie udzielali, przeciwnie ażeby odmawiali przyjęcia i wypełnienia takich formularzy.

— Kościan. Na odbytem nadzwyczajnym posiedzeniu Rady miejskiej wybrano jednogłośnie burmistrzem wyższego sekretarza miejskiego p. Koszewskiego.

— Szamotuły. Nowy burmistrz p. Konstanty Scholl objął w zeszłym tygodniu urząd. — Z inicjatywy burmistrza, jako władzy nadzorczej, — odbyto się w ubiegłą niedzielę walne zebranie tutejszej giełdy strzeleckiej przy licznych udziałach członków. Giełda strzelecka w Szamotułach została założona w roku 1619 przez ówczesnego władcę miasta Szamotuł starostę Stanisława Kostkę, a potwierdzona dnia 15 września tegoż roku przez króla polskiego Jana Kazimierza. W ostatnich lat dziesiątkach wzięci w giełdzie górę Niemcy, tak, że z polskości prawie nic się w niej nie ostało.

— Inowrocław. W tutejszem gimnazjum zaprowadzono raz na miesiąc t. zw. niedzielne konferencje informacyjne, na których kolegiami nauczycielskimi udzielać będzie rodzicom i opiekunom wiadomości o postępach uczniów, zasięgając znowu od nich cennych nieraz dla ocenienia uczniów informacji. Pierwsza taka konferencja odbyła się w ubiegłą niedzielę.

— Chojnice. Z dniem 1. października zaczęła na nowo wychodzić zawieszona skutkiem wojny światowej „Gazeta Chojnicka“ trzy razy tygodniowo.

— Września. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada miejska wybrała burmistrzem p. Niestrawskiego, rękodźcę kasy kamelaryjnej z Ostrzeszowa. Kandydatów było 27 do ścisłego wyboru postawiono 2: p. Niestrawskiego i sekretarza starostwa w Mogilni p. Molasa, pierwszy zwyciężył.

— Racibórz. W Raciborzu aresztowano parę trucicieli, wdowę po hamburskim żeglarzu Nowotniku i podsternika Kucnera. Wdowa przyznała się, że otruli swego męża arsenikiem przy pomocy Kucnera.

— Herne. Robotnicy w zakładach miejskich jeszcze strejkują, pracują tylko przy wodociągach. Skutek strejku już w sobotę dał się pod pewnym względem we znaki. I tak miał się odbyć pogrzeb, ale ponieważ także grabarz strejkuje nie było wykopanego grobu. Trumny musiano tymczasem wstawić do śmiertelnicy na cmentarzu.

Zarządzona blokada Bałtyku zbrojona jest przeciwko Niemcom jak i przeciwko rządowi rosyjskiemu. Czwórpodporucznik zamierza tę walkę gospodarczą zmusić tak Niemcy jak i bolszewicką do poddania się. Wysłało ono wszystkich państw notę, żądającą zaniechania wszelkich stosunków handlowych z Rosją bolszewicką.

## Ratyfikacja przez Francję,

Izba poselska i senat francuski zatwierdziły pokój paryski. Prezydent francuski Poincaré miał najpóźniej 13. października podpisać traktat. Po ogłoszeniu napisanego traktatu zawiadomi koalicja Niemcy, że nieprzyjacielskie mocarstwa zatwierdziły pokój paryski. Później nastąpi wymiana dokumentów koalicyjnych między przedstawicielami owych trzech państw koalicyjnych a przedstawicielami Niemiec. W wykonaniu tej wymiany będzie pokój wersalski ogłoszony.

## Wojska amerykańskie dla Górnego

### Śląska?

Magistrat opolski odebrał od oficera niemieckiego pogotowia przy przyczółku mostowym Koblencji następujące pismo:

Szef amerykańskiej komisji prosi dla komendy amerykańskiej armji o zapewnienie kwater i biur na dzień 31-go grudnia. Komenda amerykańskiej armji zamieszka tam, aby spowodować naszór i transport wojsk, jadących z Koblencji na Śląsk wojsk.

10 tys. Niemców przeszło do armii ros.

„Times“ donosi z Mitawy: Zachodnio-rosyjski rząd ogłasza, że 28 tysięcy, wojska niemieckiego do armii zachodniorosyjskiej.

Nowe kroki niemieckiego rządu celem

## opróżnienia Bałtyku.

Rząd niemiecki zajmował się na posiedzeniu wczorajszym nową notą państw sprzymierzonych w sprawie opróżnienia Bałtyku. Już dnia 11 bm. nakazał przestania dowozu żywności opornym wojskom wyjątkiem tych oddziałów, które znajdują się w powrotnej i którym posyła się żywność do przodu. Teraz odcięto także wszelki ruch osobowy do Bałtyku i jeździć mają tylko próżne wagony po wojsko. W Bałtyku zaprowadzono ostrą kontrolę celem uniemożliwienia dowozu amunicji. Jenerał Goltz oddał komendę Bałtyku jenerałowi Eberhardtowi, który przybył do Bałtyku, a sam wróci w najbliższych dniach do Berlina.

## Walki o Rygę.

Estonińskie ministerstwo wojenne donosi, że rząd estoniński opuścił Rygę i znajduje się w Rodenpois. Estonińskie wojska otrzymały nakaz cofnięcia się na przeg Dźwiny, zamierzając obsadzić mosty na Dźwinie. Po przybyciu niemieckorosyjskich wojsk do Dźwiny przetransportowały wszystkie wojska lotewskie i wysadziły mosty w powietrze. Między niemieckimi a Niemcami wywiązała się strzelanina. Bombardują z samolotów Rygę, zaś estonińskie pancernie odpowiadają na ogień. Dowódca rosyjskich w Mitawie, pułkownik Barmont, ogłosił się gubernatorem jenerałym. Niemcy bałtycka szlachta popiera go.

## Rozstrzelanie członków polskiego

### Czerwonego Krzyża.

„Warszawska Riecz“ donosi z Homla, że bolszewicy rozstrzelali tamże w ostatnich dniach wszystkich członków komitetu polskiego Czerwonego Krzyża rzekomo za spisek na rzecz Polski. Teror bolszewicki znowu szaleje.

## Norwegia się powiększa.

Z Chrystyanii donoszą: Podczas uczty, wydanej dla ambasadora norweskiego, zapowiedział prezydent ministrów Knudsen, że Norwegia otrzyma konferencyi pokojowej przyładek Spitzbergen i Murmańskie. — Jedno i drugie należało dotąd do Rosji.

## Sprawa Rjeki wreszcie załatwiona?

Z Waszyngtonu, na Rotterdam nadchodzi wiadomość, jakoby rząd włoski godził się na utworzenie państwa w hrzeza od Brescyi państwa włoskiego, chcąc w ten sposób dojść do załatwienia sprawy Adryatyku. Włochy przyrzekły swą zgodę jednakże z tym zastrzeżeniem, że obrona interesów włoskich w tym obwodzie zapewnią będzie ustanowienie tam prawodawstwa włoskiego i zaniechanie pretensji włoskich do Rjeki i okolicy

— 10 tysięcy koron w żołądku krowy. Pewna włościanka z Batycz pod Przemyślem, nie wiedząc, jak przechować bezpiecznie uskładaną w ciągu ostatnich lat gotówkę w kwocie 10 tysięcy koron, zamiast ukryć ją ku własnemu i powszechnemu pożytkowi w polskiej pożyczce państwowej, zwinęła banknoty w trąbkę i wsunęła je do flaszki, z której koniec zwitka wystawał na podobieństwo korka. Flaszkę tę ukryła w strzence pod żłobem, uważając schowek ten za bezpieczniejszy od mieszkania.

W stajence tej stały dwie krowy. Niewytłomaczonym sposobem udzieliła się jednej z nich zaraza naszych czasów: żądza pieniędzy. Natrafiwszy przypadkowo pyskiem na wystający z flaszki zwój banknotów, wyciągnęła je i połknęła bez namysłu. Dziesięć tysięcy koron spozczyło w żołądku krowy.

Zrozpaczona kobieta pobięła po ratunek do weterynarza, który zaordynował wzmocnioną dawkę środka przeczyszczającego. Ponieważ nie wiadomo było, „leczyć“ obie. Środek okazał się skuteczny. Ale banknoty wróciły na świat tak gruntownie przeżute, że bankowcy będą się namysłali, co z tym fałtem zrobić.

— Narodowe muzeum polskie w Raperswilu w którym w czasie porozbiorowym Polski gromadzone nasze pamiątki narodowe, zostać ma przeniesione do stolicy Polski.

— Ciekawe odkrycia. Angielski związek ornitologów dokonał podczas wyprawy naukowej na wyspie Nowej Gwinei dwóch bardzo ciekawych odkryć. Ekspedycyści uczonych, której przewodniczył Walter Goodvellovs chodziło o zbadanie Gór śniegowych położonych w południowej części wyspy. Podczas wyprawy na jedną z gór odkryli uczeni na wysokości około 2000 stóp osadę karzełków. Ludkowie ci wzrostem ciała dosięgają zaledwie 4-ch stóp, kolor ich skóry jest czarny, ramiona zaś w stosunku do całej drobnej postaci są nieproporcjonalnie długie. Umysłowo są te karzełki tak słabo rozwinięte, że potrafią liczyć zaledwie do trzech.

Ekspedycyja spostrzegła też ślady nieznanych dotąd zwierząt o olbrzymich rozmiarach. Jedno z tych zwierząt sp tkano podczas wspinania się na góry Alberta Edwarda w zachodniej części wyspy. Jest to zwierzę przewyższające rozmiary słonia a kształtem przypominające kota. Kadłub potwora okrywa sierść białego koloru w czarne pręgi, głowa jego przypomina łeb tapira. Zwierzę to nazywają murzyni „Gazeka“ i boja się go jak dyabła.

Uczestnik wyprawy C. A. Moucton dał dwa strzały do zwierzęcia, które zdaje się trafiły, mimo to groźny zwierz uszedł w gąszcz nieprzebyty, porywając po drodze jednego z karzełków — i ekspedycyja już go nigdy nie spotkała.

Dr. Mathew z Nowojorskiego muzeum przyrodniczego przypuszcza, że zwierzę to jest indyjskie z przedhistorycznym Diprotodoniem, którego szczątki nieraz znajdowano.

— 15000 robotnikom pozwoliły ministerstwo pracy w Warszawie udać się do Prus Zach., aby pomóc przy wybieraniu kartofli i buraków. Zgłaszać winni się rolnicy do polskich delegatów przy lantraturach a następnie do odnośnych biur w Mławie, Lipnie, Płocku i Włocławku.

## Ostatnie wiadomości.

### Z rokowań polsko - niemieckich.

O przebiegu rokowań polsko-niemieckich w Berlinie dowiadujemy się, że w komisji gospodarczej (przew. poseł Diamand) zawarto umowę, na mocy której od poniedziałku ma codziennie, aż do 1. kwietnia przychodzić 250 wagonów węgla górnośląskiego. Zapas ten obliczony jest na potrzeby tej części Księstwa, która znajduje się w posiadaniu polskiem i ma w stosunku do przechodzenia dalszych ziem w ręce Polaków być odpowiednio powiększony. Oprócz tego ma być do 1. stycznia dostarczonych 50 tys. ton węgla, który głównie przeznaczony jest dla Galicji.

Polska wzamian za to dostarczy kartofli i nafty.

W komisji administracyjno-urzędniczej (przew. poseł Z. Seyda) zgodzono się co do ogólnych zasad prowizorium aż do 31. grudnia. Rząd niemiecki zobowiązał się poczynić wszelkie kroki, ażeby urzędnicy niemieccy na odstąpionych terytorjach w ramach państwowości polskiej pełnili nadal swoje funkcje. Wykluczeni są naczelni prezesi, regjencji, landraci i poszczególni inni urzędnicy, wskazani przez rząd polski. Umowa jeszcze nie jest podpisana, ponieważ pracuje się jeszcze nad ustaleniem jej redakcji. Ostateczny jednak przebieg pertraktacji rokuje nadzieję, że zawarcie umowy nastąpi w tych dniach.

Chodzi tu oczywiście głównie o ziemie leżące jeszcze poza linią demarkacyjną, gdzie polskiej administracji nie można było przeprowadzić.

Równocześnie toczą się rokowania o przejście na podstawie osobnych umów pewnej, nielicznej części urzędników niemieckich na stanowiska takie, do których uie ma i w najbliższym czasie nie będzie sił polskich.

## Kalendarz.

	Rzymsko-katolicki.	Słowiański.
Wtorek 21	Urzułi	Daromila
Środa 22	Korduli	Przybystawa
	Wschód słońca o godz. 6,36.	Zachód o godz. 4,53.
	„ „ „ 6,38.	„ „ „ 4,51.



W sobotę, dnia 18. X. 19. o godz. 10 tej wieczorem  
zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz  
najukochańszy syn, brat, wuj i szwagier

## Stefan Gaczyński

przeżywszy lat 24. Pogrzeb odbędzie się we wtorek  
dnia 21 października br. o godz. 3 i pół. po poł. z domu  
żałoby. O czym donosi

w smutku pogrążona

**. rodzina.**

Kępno, dnia 20. X 19

## 1000 mk. nagrody!

W piątek 17 go t. m. wieczorem skradziono z stajni Do-  
minium Grembanin 2 konie. gniade klacze 9 i 11 lat stare, 150  
resp. 160 ctm wysokie. Ostrzega się przed kupnem tych koni.  
Powyższą nagrodę otrzyma ten, który pomoże do odszukania  
skradzionych koni.

Dyrekcya Dóbr.

Łaskawem względem Szanownej Publiczności

polecam

mój interes krawiecki.

Wykonanie podług najnowszych  
wymagań.

=: Ceny umiarkowane =:

Wł. Kadłubowski - Baranów

mistrz krawiecki.

Drogą kupiłem w Kępnie dom, przy ul.  
Baranowskiej nr. 102.

(obok mistrza kowalskiego p. Kühna)

i z dniem 1-go października 1919 przeniosłem  
tamdotąd moją pracownię

siodlarsko - tapicerską.

Polecam się nadal do wykonywania wszelkich prac w.  
zakres siodlarstwa, tapicerstwa i lakiernictwa wchodzą-  
cych.

**Szory, półszory i chomąta**

mam stale na składzie.

Prosząc o łaskawe poparcie zaręcza n skora i rzetelną usługę.

Z p. ważaniem

**Stanisław Pilarczyk**

siodlarz i tapicer.

Swieży

# cement

nadszedł.

**Wiktor Lis.**

## Gospodarstwo

obejmujące 6 mórg roli z budyn-  
kami w tem 2 morgi ogrodu i  
1 1/2 morgi łąki mam zaraz na  
sprzedaż.

**Konwiarz**

Osiny pod Kępnem.

**Czeladnika stelmaskiego**

oraz

**uczni**

przyjmie.

**A. Prustewicz**

mistrz stelmaski  
Kępno-ul. Baranowska 102

## Lekcyi

wszelkich nauk gimnazjalnych  
udziela.

Kto? wskaże eksp. „Now. Przyj.  
Ludu“.

## Gospodarstwo

obejmujące 8 mórg, położone  
w wielkiej wsi, przy stacji ko-  
lejowej jest zaraz do sprzedania.  
Zgł. przyjmuje eksp. N. Przyj  
Ludu.

## Służąca

porządna może się zaraz lub od  
listopada br. zgłosić.

**Matysiak**

mistrz piekarski  
Kępno-ul. Bóznica 161.

## Powróć łam!

Od 15 października br. począ-  
wszy udzielam nadal lekcji języka  
polskiego.

Drowa Trzcńska.

## Pokoje meblowane

także dla uczni gimnazjalnych  
najchętniej dla pochodzących ze  
wsi, mam do wynajęcia. Ogrze-  
wanie centralne; łazienka do  
dyspozycji.

Drowa Trzcńska.

2 1/4 morgi

**dobrej łąki**

położonej obok wędociagu w  
Kępnie są na sprzedaż.

**Friedrich Jelonek**

Czermin p. Bralin.

## Stare meble

rożnego gatunku ma na sprze-  
dż.

**Konieczny**

ul. Kolejowa w domu nr.  
115.

## Lampy karbitowe.

== Karbit ==

Lampy do nafty i ekowity.

Latarki elektryczne,

baterje i inne przybory do  
wszelkich lamp

poleca po tanich cenach

**W. Przewoźny**

Kępno, ulica Warszawska 335  
Telefon 152

Szanownej Publiczności Kępna i okolicy  
podaję do wiadomości, iż objąłem przy Rynku położoną

## restauracyę

p. Trautwettera i proszę o łaskawe poparcie.

Staraniem mojem będzie gości co do napoju i jedze-  
nia pod każdym względem zadowolić.

Z głębokiem szacunkiem

**Augustyn Hanisch.**

## Polecam

wyroby moje z drzewa, rozmaite  
belki i kantówkę, oraz deski na  
podłogi, płoty i. t. d. Deski  
stolarskie i wszelkie inne drzewa  
do budowli w rozmaitych  
gatunkach.

Zarazem donoszę, iż moja piła jest w  
biegu i przyjmuję każdą ilość drzewa  
do natychmiastowego rznienia.

**W. Przewoźny**

Tartak parowy obok  
głównego dworca  
Telefon 152.

Niniejszem donoszę Szanownej Publiczności,

że przejąłem drogą kupna

# fabrykę mebli

od pana Hebisch'a przy ulicy Kościelnej nr 335

i takową dalej prowadzić będę.

Polecam moje przedsiębiorstwo łaskawym względem i kreślę się

z wysokiem szacunkiem

**A. Kwiatkowski.**

## Wszelkie druk

=: wykonuje szybko i tanio =:

**Drukarnia Spółkowa w Kępnie**

G. m. b. H.